

Ks. prof. dr hab. Richard Gorban
Iwano-Frankowska Akademia Jana Chryzostoma
Wydział Teologiczny

Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego ks. dra Adama Kubasika w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Niniejsza recenzja dorobku naukowego ks. dra Adama Kubasika, kandydata ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, obejmuje: ocenę osiągnięć naukowo-badawczych, ocenę rozprawy habilitacyjnej, oraz ocenę w zakresie dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i organizacyjnego Kandydata. Na końcu zostanie sformułowany wniosek końcowy.

1. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych Habilitanta

W dorobku naukowym Habilitanta znajdują się monografie, artykuły naukowe, recenzje. Najwięcej uwagi poświęca w nich problematyce z zakresu historii Cerkwi greckokatolickiej w XIX i XX wieku. Ks. dr Adam Kubasik zajmuje się tzw. «kwestią galicyjską» w aspekcie etnoreligijnym od 1998 roku, czyli od prawie ćwierćwiecza. Jest autorem 23 publikacji wyłącznie w języku polskim, z czego 17 naukowych, w tym 2 monografii i 15 artykułów naukowych opublikowanych w polskich czasopismach fachowych; 6 artykułów recenzyjnych. Ponieważ środowisko naukowe w którym działa habilitant znajduje się w Polsce, wszystkie publikacje są w języku polskim. Stąd także czasopisma naukowe w których ukazały się publikacje ks. dra Adama Kubasika polskie: «*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*», «*Saeculum Christianum*», «*Studia Oecumenica*», «*Wrocławski Przegląd Teologiczny*», «*Nasza Przeszłość*», «*Świdnickie Studia Teologiczne*», «*Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-*

Historyczne», «Łódzkie Studia Teologiczne», «Forum Teologiczne», «Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne».

Należy zauważyć, że na tym etapie przewodu habilitacyjnego nie ma obowiązkowych publikacji: 1) w języku ukraińskim, a także w języku angielskim, włoskim lub innych językach obcych; 2) w recenzowanych czasopismach zagranicznych, zwłaszcza w języku ukraińskim; 3) w czasopismach fachowych, które znajdują się w bazach naukowych Scopus i Web of Science; 4) o charakterze edukacyjno-metodycznym; 5) które potwierdzałyby aprobatę wyników badań, czyli też w zbiorach konferencji naukowych i praktycznych.

Powoduje to szereg pytań. Po pierwsze, czy autor opublikował wyniki swoich badań, uczestnicząc w krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych i praktycznych. Po drugie, czy autor w dostatecznym stopniu włada językiem ukraińskim, gdyż badanie prowadzono na podstawie literatury i źródeł ukraińskojęzycznych, co wymaga opracowania tekstów oryginalnych i dogłębnej znajomości języka ukraińskiego, historii Ukrainy, kultury ukraińskiej oraz etnokulturowej specyfiki subetnosów huculskich, które obejmuje zaproponowane badanie naukowe. Stąd powstaje kolejne pytanie: o walor badania naukowego ks. dra Adama Kubasika, na co spróbujemy znaleźć odpowiedź na podstawie analizy niniejszej monografii habilitacyjnej.

2. Ocena rozprawy habilitacyjnej

Zadaniem współczesnej nauki historycznej, zwłaszcza w jej aspekcie religijnym i kościelnym, jest budowanie mostów wzajemnego zrozumienia, które pozwalają nam w cywilizowany sposób uczyć się na podstawie wydarzeń historycznych, żeby z nadzieją patrzeć w przyszłość i budować nasz wspólny europejski dom na zasadach tolerancji i wzajemnym szacunku, wzajemnym poszanowaniu kultury narodowej i dziedzictwa duchowego, bo polsko-ukraińskie

stosunki społeczno-kulturalne zawsze były w polu wzajemnego oddziaływania, oraz świadczą o pozytywnych i dobrych wynikach.

25 marca 2022 r. mija 155-ta rocznica urodzin wybitnego ukraińskiego działacza kościelnego, kulturalnego i społecznego biskupa Hryhorija Chomyszyna, beatyfikowanego w czerwcu 2001 r. podczas wizyty na Ukrainie papieża Jana Pawła II, którego postać jest uwzględniana w ukraińskim dyskursie naukowym nie tylko jako jedna z bardzo wpływowych postaci kościelnych i społeczno-politycznych przełomu XX i XXI wieku, ale także jako myśliciel polski.

Jako osiągnięcie stanowiące podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, ks. dr Adam Kubasik wskazuje monografię w języku polskim: *«Ukraiński prorok. Społeczno-polityczna i religijna działalność biskupa Grzegorza Chomyszyna (1867-1945). Troska o wieczne i doczesne dobro narodu ukraińskiego»*, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu 2020, ss. 236.

Recenzowana rozprawa naukowa ks. dra Adama Kubasika między innymi ma na celu, jak zaznacza w końcowej części jej autor, przedstawienie życia i działalności błogosławionego męczennika, zamordowanego przez Sowieców, biskupa greckokatolickiej diecezji Stanisławowskiej – Grzegorza Chomyszyna (s. 199). Innymi słowy, badania przeprowadzono w celu zachowania pamięci historycznej o wybitnej ukraińskiej postaci religijnej, która wniosła wielki wkład w rozwój diecezji stanisławowskiej, oraz Kościoła Greckokatolickiego (dalej UKGK). Należy zauważyć, że w tym samym celu w marcu 2017 r. Iwano-Frankowski Uniwersytet Teologiczny im. św. Jana Chryzostoma UKGK wraz z Przykarpackim Uniwersytetem Narodowym im. Wasyla Stefanyka przy wsparciu Administracji Archidiecezjalnej w Iwano-Frankowsku UKGK, z udziałem Wydziału Kultury, Narodowości i Religii Iwano-Frankowskiej Obwodowej Administracji Państwowej oraz Archiwum Państwowego obwodu Iwano-Frankowskiego odbyła się ukraińska krajowa konferencja naukowo-praktyczna *«Błogosławiony biskup Iwano-Frankowski Hryhorij Chomyszyn w życiu religijnym, kościelnym, społecznym i kulturalnym Ukrainy (do 150-ej rocznicy jego urodzin)»*, w której wzięło udział

ponad czterdziestu naukowców z Iwano-Frankowska, Kijowa, Lwowa, Czerniowiec, Tarnopola, Zbaraża, Kałusza, Kołomyi, w tym 7 doktorów habilitowanych i 27 doktorów o różnej specjalizacji naukowej, duchowni, oraz historycy świeccy. Ponadto staraniem Instytutu Historii Kościoła Uniwersytetu Teologicznego im. św. Jana Chryzostoma w Iwano-Frankowsku, oraz Państwowego Archiwum Obwodu Iwano-Frankowskiego zorganizowano objazdową instalację na ten temat i zorganizowały seminaria dla studentów Iwano-Frankowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycznego. W związku z tym, jak można zauważyć, wspomniana monografia ks. dra Adama Kubasika jest praktycznym wkładem we wspólne wysiłki ukraińskich i polskich uczonych oraz ukraińskiej i polskiej publiczności (por. «[bp Hryhorij Chomyszyn] w dniu 23 marca 2017 roku został uczczony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej», s. 200) w zachowanie, promowanie i szanowanie działalności teologicznej, kościelnej i publicznej wybitnego biskupa męczennika za wiarę Hryhorija Chomyszyna.

Jednak zachowanie pamięci historycznej w świetle filozoficznym jest dość trudnym problemem. Zwrócił na to uwagę w swoim bestsellerze «Pamięć i tożsamość» św. Jan Paweł II stawiając pytanie: «Czy historia może iść pod prąd sumienia?» i dając jasną odpowiedź: «Historia okrywa walkę sumienia warstwą wydarzeń. Ta warstwa jest napędzana zwycięstwami i upadkami. Historia się nie chowa – podkreśla». Moim zdaniem to stanowisko filozoficzne wybitnego polskiego myśliciela powinno być uwzględniane w badaniach naukowych przy postrzeganiu faktów wspólnej historii narodowej, górując nad drażniącą problematyką patriotyzmu, jako jedną z najważniejszych, zdaniem św. Jana Pawła II, elementów kultury narodowej. Z naukowego oraz chrześcijańskiego punktu widzenia zachowanie pamięci historycznej jest problemem złożonym, ponieważ zadaniem współczesnej nauki historii jest nie tylko zachowanie przeszłości, ale także reagowanie na współczesne wezwania, oraz patrzenie we wspólną przyszłość.

Pomimo złożoności zagadnienia, ks. dr Adam Kubasik wybrał problematyczny, trudny do rozwiązania i wrażliwy temat w kontekście dyskursu

nauk społecznych i humanistycznych, i podjął próbę jego naukowej analizy. Moim zdaniem autor podszedł do problemu nieco uproszczono, nie biorąc pod uwagę szeregu aspektów, co doprowadziło do powstania pewnych stereotypów, które podważają walor rozprawy, i obniżają jej wartość naukową.

Podejmowana problematyka nie może być realizowana wyłącznie w ramach jednej dziedziny naukowej, w tym przypadku historii Kościoła. Opracowanie wybranego tematu wymaga nie tylko opanowania ogólnych naukowych zasad metodologicznych, na których opiera się autor w swoich badaniach, ale wymaga gruntownej wiedzy z zakresu kilku nauk wraz z ich podstawami metodologicznymi i teoretycznymi, materiałem faktograficznym oraz aparatem pojęciowym i terminologicznym, jak też wymaga obiektywności oraz bezstronności.

Poza tym, jak można zauważyć, autor monografii zdaje sobie sprawę ze złożonego charakteru i zadań, jakich wymaga od niego niniejsze opracowanie, oraz poszukuje sposobów ich realizacji. Struktura pracy świadczy o dostrzeżonym zrozumieniu.

W pierwszym rozdziale (s. 17-49) badacz stara się zarysować co najmniej trzy aspekty: 1) sytuację społeczno-polityczną i religijną w Galicji w okresie działalności biskupa Chomyszyna; 2) główne wątki narracyjne prasy w okresie rządów biskupa Chomyszyna; 3) walka narodu ukraińskiego o stworzenie własnego państwa. Zadaniem, które stawia sobie autor jest opisanie przyczyn konfliktu między Polakami a Ukraińcami (s. 15). Przyczyn tych jednak nie należy tylko opisywać, lecz wyjaśniać w świetle czynników społeczno-kulturowych i faktów historycznych, które doprowadziły do konfliktu polsko-ukraińskiego. Poza tym należy wszystko naukowo ująć, oraz jasno i konsekwentnie przedstawić we wnioskach do pierwszego rozdziału. Autor popełnia również szereg błędów metodologicznych. W szczególności nie spełnia dwóch wymagań, które są obowiązkowe dla jakiegokolwiek naukowej pracy historiograficznej.

Po pierwsze, ks. dr Adam Kubasik musiał jasno określić granice chronologiczne badania, a nie kierować się związkiem z działalnością biskupa Chomyszyna. Powinien także zaproponować periodyzację kształtowania struktur eparchii stanisławowskiej, która obejmowałaby działalność Chomyszyna. Złamanie owej zasady badań historycznych powoduje utratę waloru naukowego.

Po drugie, jak można zauważyć, autor nie analizował należycie bazy źródłowej badania. Ponieważ sukces badania naukowego wynika nie tyle z liczby przetwarzanych źródeł historycznych, co z dogłębności analizy oraz umiejętności wydobyć sedno problemu, jak też umiejętności badacza do operowania różnymi grupami źródeł, metodologicznego podejścia do pracy z wieloma grupami źródeł, umiejętności angażowania komplementarnych źródeł różnych grup, które wzajemnie się uzupełniają, wypełniają luki historyczne i potwierdzają zasadność określonych wydarzeń i faktów. Tylko w ten sposób można stworzyć obiektywny obraz społeczno-kulturowy badanego okresu historycznego i naukową ocenę działań konkretnych osób.

W drugim rozdziale (s. 51-120) autor stara się nakreślić koncepcję państwa i narodu według bł. Hryhorija Chomyszyna i uzgodnić ją z praktyczną działalnością biskupa Stanisławowa, koncentrując uwagę na stosunku hierarchy do ukraińskiego nacjonalizmu, Polski i Polaków, Związku Radzieckiego, naruszając w tym logikę i problematykę badania, gdyż dołącza paragrafy «Stosunek Chomyszyna do hitlerowskich Niemiec» i «Likwidacja Cerkwi greckokatolickiej w Małopolsce Wschodniej». Należy stwierdzić, iż struktura i treść rozdziału nie odpowiada jego nazwie. Rozdział potrzebuje wdrożenia analizy historyczno-porównawczej różnych poglądów i pozycji, oraz przestrzegania zasad metodologicznych, które pozwoliłyby autorowi jasno uzasadnić teologiczne podstawy koncepcji państwa i narodu w ujęciu Chomyszyna, a także pokazać dynamikę jego myśli w określonych granicach chronologicznych. Rozdział ten powinien wyraźnie opierać się na analizie komparatywnej – porównaniu dwóch stanowisk w walce i opozycji, a także na bezstronnym i logicznie wyważonym porównaniu poglądów i działań przeciwników

ideologicznych biskupa Chomyszyna i metropolity Andrzeja Szeptyckiego. W tym miejscu warto odwołać się do prac historyków ukraińskich, którzy już na poziomie terminologii określili metodologię obiektywnego porównania spuścizny nauczania tych dwóch wybitnych postaci duchowych kultury narodowej. W szczególności Wasyl Stefaniw w artykule *«Stosunek biskupa Hryhorija Chomyszyna do ideologii i praktyki ukraińskiego nacjonalizmu radykalnego w latach 1920-1930»* (2019), definiując nurty na płaszczyźnie ideologicznej ruchu katolickiego Galicji międzywojennej, proponuje określenia «orientalny» (Szeptycki) i «zachodni» (Chomyszyn). Także ważnym i pomocnym w badaniu będzie dorobek Olega Jegreszija, który unikając pewnej negatywnej konotacji terminu «konserwatyzm», wprowadza w artykule *«Biskup Hryhorij Chomyszyn w warunkach stosunków ukraińsko-polskich: przeszłość i terażniejszość»* (2017) terminy «postępowy» i «tradycjonalistyczny». Niestety niepewność metodologiczna (autora pracy habilitacyjnej) unieważnia wyniki krytycznej analizy, chociaż przeprowadzonej bardzo starannie i na podstawie znacznej ilości materiału faktograficznego, co należy uważać bezwarunkową zaletą rozprawy. Takie podejście i błędy metodologiczne sprowadzają ową analizę do poziomu nieuzasadnionej, niekonstruktywnej krytyki, co uniemożliwia wyciągnięcie obiektywnych wniosków w końcowej części opracowania.

Jak widać, nieprzemyślana strategia metodologiczna autora doprowadziła do naruszenia szeregu zasad teoretycznych i metodologicznych, których musi przestrzegać naukowiec w badaniu zjawisk religijnych i procesów kulturowo-historycznych, w tym obiektywności, historyzmu, systematyki, bezstronności, niewyznaniowości, otwartości, tolerancji, integralności światopoglądu i pluralizmu metodologicznego. Ma to swoje konsekwencje, również w postaci spójności tematyki, gdyż trzeci, najważniejszy rozdział (s. 121-197), który faktycznie podaje zasady koncepcji teologicznej bł. Hryhorija Chomyszyna, lecz wypadł z ogólnej logiki badania, więc Nazwa rozdziału nie oddaje w należyty sposób jego treści, ani też realizacji postawionych celów. Traci swoją celowość też część piąta – aneks (s.

201-211), w którym zamieszczono krótkie biografie przedstawicieli kultury ukraińskiej. Jej aplikacja jest nie tylko zbędna, ale i bezpodstawną, zważając na temat rozprawy i podmiot, czyli osobę główną badania. Nieprzestrzeganie zasad metodologicznych i logicznych ostatecznie zaburza równowagę i powagę naukową rozprawy.

Obowiązujący dla nauk historycznych brak dogłębnej analizy historiografii, oraz rozwiązanie przez autora problemu badawczego, nie pozwala mu na logiczne powiązanie wszystkich pięciu części monografii w spójną całość metodologiczną i logiczną. Gdyby taka analiza została przeprowadzona, byłaby oczywistą niezgodność z kilkoma warunkami obiektywności naukowej i innymi powyższymi zasadami metodologicznymi. Na podstawie wykazu literatury można dojść wniosku, że badanie opiera się głównie i przede wszystkim na polskim dyskursie naukowym, oraz prawie całkowicie pominiętym ukraińskim i europejskim, a powinien być proporcjonalnym. Perspektywy badawcze przedstawione w trzech rozdziałach monografii wymagają głębszego zrozumienia procesów budowania państwa i narodu, w całej złożoności ich aspektów społeczno-kulturowych, wewnętrznych, duchowych. Badanie podejmowanej problematyki wymaga gruntownej znajomości Unii Brzeskiej oraz jej kontekstu, przyczyn i skutków, nie na poziomie kilku artykułów, ale co najmniej trzech monografii, jak też dogłębnej znajomości historii nie tylko spornych terytoriów lokalnych Ukrainy i Polski, ale wielowiekowego procesu kulturowego i historycznego obu krajów i narodów. Nie sposób ograniczyć się do klasycznej historiografii, warto skorzystać z najnowszych badań, ale autor powołuje się tylko na siedem, które ukazały się w latach 2012-2019. Podczas gdy na Ukrainie i w Polsce w ciągu ostatnich dziesięciu lat powstało wiele prac naukowych dotyczących stosunków ukraińsko-polskich oraz zagadnień wspólnego dziedzictwa kulturowego, które są systematycznie publikowane w takich periodykach jak m.in. *«Studia Polsko-Ukraińskie»* (Warszawa), *«Польські студії»* (Kijów), *«Українсько-польські взаємини»* (Kijów) i innych, które tworzą wspólną platformę ukraińsko-polskiego dyskursu naukowego. W publikacjach tych znajduje

się właściwe podejście metodologiczne bezstronnego, kompleksowego badania «kwestii galicyjskiej» we wszystkich jej obszarach społeczno-kulturowych.

Badanie wszystkich aspektów «kwestii galicyjskiej» powinno opierać się na dorobku takiej gałęzi religioznawstwa, jak etnologia religii, która jest obecnie w powijakach, ale ukształtowała się już w dyskursach religioznawczych czterech krajów europejskich – w Wielkiej Brytanii i na Ukrainie oraz w Hiszpanii i Polsce. Z drugiej strony badania te są niemożliwe bez zajęcia się takim obszarem interdyscyplinarnym jak krytyka i teoria postkolonialna, która bada procesy narodotwórcze, oraz polityczną, gospodarczą i kulturową dekolonizację krajów postkolonialnych, do których należy Polska i Ukraina. Należy zwrócić się do interdyscyplinarnej płaszczyzny badań nad nacjonalizmem, założonej przez Anthony'ego Davida Smitha, którego prace: «*Teoria nacjonalizmu*» (1971), «*Nacjonalizm w XX wieku*» (1979), «*Odrodzenie etniczne*» (1981), «*Państwa i narody w trzecim świecie*» (1983), «*Etniczne pochodzenie narodów*» (1986), «*Tożsamość narodowa*» (1991), «*Narody i nacjonalizm w epoce globalnej*», «*Nacjonalizm i modernizm*» (1998), «*Mity i pamięć narodu*» (1999), «*Naród w historii*» (2000), «*Wybrane narody: święte źródła tożsamości narodowej*» (2003), «*Kulturowe podstawy narodów: hierarchia, przymierze i republika*» (2008), «*Symbolizm etniczny i nacjonalizm: podejście kulturowe*» (2009) powinni być kluczowymi w określeniu teoretycznych podstaw badania. Jednak autor nie zapowztał się ich zdefiniować. Wśród badań nad nacjonalizmem należy wymienić chociażby prace historyka ukraińskiej myśli społeczno-politycznej Iwana Łysiak-Rudnyćkoho, oraz doktora habilitowanego nauk historycznych, profesora Ukraińskiego Katolickiego Uniwersytetu Jarosława Hrycaka, poświęcone problematyce ukraińskiego odrodzenia narodowego.

W wykazie literatury nie ma prac na podstawie których ks. dr Adam Kubasik potrafił by określić teoretyczne podstawy swoich badań naukowych i sformułować autorskie definicje pojęć konstytutywnych «naród», «lud», «tożsamość», «patriotyzm», «nacjonalizm», «nazizm», «fasyzm». Bez odpowiedniego

zdefiniowania tych i szeregu innych pojęć, oraz odpowiedniego ich wykorzystania, analiza, jak i samo badanie, są stronicze i pozbawione znamion naukowości. Zamiast tego autor posługuje się terminem «szowinizm», który we współczesnej nauce uważany za zbyt deklaratywny, o dobitnych cechach zaangażowania emocjonalnego, rozmytej treści, nieadekwatnej w stosunku do metodologicznych funkcji pojęć naukowych. Ponadto autor często używa go jak charakterystyki «nacjonalizmu», a nawet tworzy z obu pojęć niezrozumiałą konstrukcję typu «szowinistycznego nacjonalizmu» (s. 199).

Brak podstaw metodologicznych i teoretycznych, które powinny być kluczem do obiektywności w pracy naukowej, otwiera przestrzeń dla subiektywnej, tendencyjnej interpretacji pewnych zjawisk historycznych, wydarzeń, faktów, co wynika z błędów i błędnych ocen, ponieważ brak naukowych kryteriów oceny staje się narzędziem fałszerstwa, zdolne do unieważnienia każdej gruntownej i znaczącej pracy badawczej.

Brak zasad teoretycznych i metodologicznych, oraz podstawowego aparatu pojęciowego i terminologicznego, powoduje niedopuszczalne manipulowanie terminem «nacjonalizm», który przekształca się w niebezpieczną pieczęć ideologiczną i polityczną, stanowi tendencję do uproszczenia, ukazuje skupienie uwagi autora wyłącznie na aspektach negatywnych, oraz ukierunkowuje odbiorcę tej monografii postrzegać w takim świetle cały okres historyczny, jak też ogół osób narodu ukraińskiego. Dla naukowca jest niedopuszczalnym własny subiektywizm, oraz wązki kąt patrzenia na problem stanowienia świadomości narodowej.

Najbardziej oczywistym świadectwem owych manipulacji jest piąta część pracy – aneks, którego cel i funkcję autor powinien był wyjaśnić we wstępie, czego nie zrobił. Stąd można wnioskować, iż nie wie o obowiązkowym wymogu – określić i argumentować zadanie każdej części monografii, wraz z załącznikami, lub z jakimś umysłem dołączył materiały aneksu, które nie mają związku i nie dotyczą tematu pracy. Zgodnie z wymogami naukowymi aplikacja, jako ważny element struktury badawczej, musi mieć zgodność z tematem pracy, służyć jej realizacji. Stąd, jeżeli

aneks jest ważny, wtedy nazwa aplikacji ma być rozszerzona. Zamiast tego autor proponuje zwięzłe «Biogramy», czyli spis biografii osób, podany według pewnego kryterium, którego badacz nie sprecyzował.

Każda z biografii powinna być ułożona zgodnie z jedną wspólną dla wszystkich zasadą. Oznacza to, że aby być obiektywną, autor powinien sformułować według jednego wzoru i kryteriów, taki sam dla wszystkich osób zawartych w aplikacji. Ponieważ tego nie zrobiono, biografie ukraińskich działaczy kultury i społeczności stały się nienaukowe w swojej formie i treści. Stronniczy dobór wątpliwych interpretacji, sprzeczne cechy, stronnicze fakty, aż po nielogiczne wypowiedzi o klasykach literatury narodowej, takie jak uwagi o Tarasie Szewczenko «Jest również przedstawicielem literatury rosyjskiej» (s. 209). Wymienione błędy wskazują na niedopuszczalnie niski poziom kompetencji w sprawach kultury narodowej, w kontekście których przeprowadzono niniejsze badanie.

Podany przez ks. dra Adama Kubasika spis literatury, na podstawie której skompilował on te naukowo wątpliwe biografie, ujawnia tendencyjny charakter wybranych tekstów, gdyż zazwyczaj poza literaturą specjalną w takich wykazach powinny znaleźć się publikacje encyklopedyczne, monografie dotyczące konkretnych postaci kulturowych i historycznych, podręczniki dyscyplin podstawowych dla uczelni specjalistycznych itp., co sprzyja obiektywnym ocenom.

Ponieważ teksty biografii nie odwołują się do konkretnych źródeł naukowych, odpowiedzialność za treść każdego z nich spoczywa na badaczu. Dotyczy to zwłaszcza ikonicznych postaci kultury narodowej takiej rangi, jak Taras Szewczenko i Iwan Franko, którzy według sowieckich stereotypów byli jednoznacznie uznani za ateistów. Podobno jeden z nich «kpił z Maryi Dziewicy, Matki Bożej» (s. 209), i kolejny «prowadził walkę z nauczaniem Cerkwi» (s. 206). Takie zarzuty są całkowicie bezpodstawne, bazują na sowieckich tezach, ideologicznych i zmyślonych, oraz wychodzą poza ramy badania przedstawionego przez autora niniejszej monografii.

Zadania, treść i podsumowanie każdego rozdziału monografii powinny być skorelowane z wnioskami zawartymi w części czwartej – «Zakończenie» (s. 199-200). Ta naukowa zasada powołana pomóc dostrzec skonceptualizowane rezultaty, czyli koncepcję sformułowaną przez autora, oraz zawartej w tytule, jak też autorską interpretację problemu. Jednak faktyczny brak konkluzji do każdego z trzech rozdziałów monografii stwarza co najmniej dwa problemy.

Po pierwsze, bez podsumowań na każdy z elementów konstrukcyjnych monografii: rozdziałów, podrozdziałów i paragrafów, logiczny związek między nimi zostaje utracony – opracowanie rozpada się na niepowiązane ze sobą fragmenty. Oczywistym staje się, że recenzowana praca nie jest jasno ustrukturyzowaną całością koncepcyjną. Oczywistą staje się również nieudana struktura pracy: 1) kolejność rozdziałów nie odpowiada logice badań historycznych; 2) niektóre podrozdziały i paragrafy znajdują się nie w tej części pracy, w której powinny być.

Po drugie, brak jest treści uogólniającej dla końcowych wniosków, a więc nie ma autorskiej koncepcji działalności teologicznej, duszpasterskiej i społeczno-politycznej biskupa Hryhorija Chomyszyna, oraz jasnego wyjaśnienia dlaczego, według badacza, jest ona prorocza na Ukrainie. Zamiast uogólnień i wnioskowania przedstawiany jest materiał faktograficzny, który nie daje odpowiedzi na postawione zadania, oraz nie ukazuje nowości pracy.

Wobec braku koncepcji autorskiej próbę realizacji tematu należy uważać nieudaną, gdyż koncepcja prorocstwa biskupa stanisławowskiego, którą należy sformułować w oparciu o szereg zasad teoretycznych i metodologicznych, nie została realizowana. Fałszywą należy też uważać tezę, że Chomyszyn jest «postacią nielubianą na współczesnej Ukrainie» (s. 200). Ponieważ we współczesnej Ukrainie spuściznę bł. Hryhorija Chomyszyna badają nie tylko historycy, filozofowie, teolodzy, ale także naukowcy z innych dziedzin nauk społeczno-humanitarnych, na przykład w latach 2018–2020 pojawiły się badania lingwistyczne Oksany Cyperdiuk

nad stylem językowym biskupa stanisławowskiego. I co roku interes jak do jego osoby, tak i jego idei wzrasta.

Nieodpowiednim byłoby jednak mówić o zupełnym braku w monografii ks. dra Adama Kubasika *«Ukraiński prorok. Społeczno-polityczna i religijna działalność biskupa Grzegorza Chomyszyna (1867-1945). Troska o wieczne i doczesne dobro narodu ukraińskiego»* koncepcji autora. Koncepcja ta została sformułowana, choć nie udowodniona przez autora w sposób naukowy, metodami naukowymi i zgodnie z wymogami rzetelności akademickiej, do których należą: uczciwość, sprawiedliwość, szacunek, odpowiedzialność, odwaga.

Treść części czwartej (Zakończenie) sprowadza się do tezy, która stała się wiodącą w monografii «Niepokojem napawa fakt odradzającego się na współczesnej Ukrainie szowinistycznego nacjonalizmu» (s. 199). Teza ta, w połączeniu z pełnym tytułem monografii, są składnikami zmodyfikowanego stanowiska, którego «prawdę» autor stara się udowodnić w swojej pracy, mówiąc, że droga walki narodu ukraińskiego o niepodległe państwo, broniącego jego własnej tożsamości, są destrukcyjne. Jednocześnie teza ta jest kluczem do tytułu «Ukraiński prorok», który typologicznie należy do struktur nominatywnych o charakterze aforystyczno-streszczającym, odsłaniając w sposób manipulacyjny nie tylko treść tytułu autora, ale także merytorycznie wyjaśniając aktualność wybranego tematu w kontekście trwającej wojny rosyjsko-ukraińskiej. Zważywszy jednak, że fałszowanie jest kategorią nieuczciwości akademickiej (academic misconduct, dishonesty), jest mało prawdopodobne, by Błogosławiony Hryhorij Chomyszyn troszcząc się «o wieczne i doczesne dobro narodu ukraińskiego» miał na myśli ludobójstwo.

Błogosławiony Hryhorij Chomyszyn, jako prawdziwy pasterz swojego ludu, szukał i «Modlił się by mrok, który zaległ w duszach Polaków i Ukraińców, został rozproszony przez światło Bożej miłości» (s. 98) a światło miłości biskupa Stanisławowa do swego ludu naprawdę się urzeczywistnia – Rzeczpospolita Polska jako pierwsza wsparła swojego brata w obronie niepodległości Ukrainy przed podstępny i okrutny wrogiem, bo Ukraińców i Polaków łączy wspólna historia i

wartości kulturowe, chrześcijańskie i personalistyczne, największą z nich jest wolność, poszanowanie godności człowieka – obrazu Boga i Jego podobieństwa, której oba narody będą wspólnie bronić na danej przez Boga ziemi.

Badania historyczne, które nie opierają się na teoretycznych i metodologicznych zasadach naukowych i w których łamane są wszelkie zasady rzetelności akademickiej, mogą być niestety pozbawione konstruktywizmu, oraz siać ziarno niezgody, zniekształcać rzeczywistość historyczną i współczesną.

3. Ocena dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i organizacyjnego

Ks. dr Adam Kubasik w latach 1985-1991 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie, które uwieńczył w 1991 r. uzyskaniem stopnia magistra teologii w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu (PWT). W latach 1992-1995 kontynuował studia w PWT we Wrocławiu i uzyskał stopień licencjata z teologii w zakresie historii Kościoła na podstawie egzaminu i pracy magisterskiej uznanej za licencjacką. W latach 1995-1997 ukończył studia doktoranckie na PWT we Wrocławiu, które uwieńczył uzyskaniem stopnia doktora teologii.

W latach 2007-2014 ks. dr Adam Kubasik był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym Wikariatu Apostolskiego Iquitos w Peru, pracował także w preseminarium Wikariatu Iquitos przygotowując intelektualnie i duchowo kandydatów do podjęcia studiów w Wyższym Seminarium Duchownym. Ponadto współpracował z państwem peruwiańskim w tworzeniu szkół zawodowej i średniej w Peru, był przełożonym tej instytucji. W 2018 r. uczył w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji Huancavelica w Peru.

W ramach popularyzowania nauki wygłosił szereg wykładów gościnnych w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Guayaquil w Ekwadorze, w

Towarzystwie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Bytomiu, w Katolickim Stowarzyszeniu «Civitas Christiana».

Jednak do recenzji nie podano informacji o działalności dydaktycznej ks. dra Adama Kubasika związanej z nauczaniem dyscyplin właściwych dla specjalizacji naukowej jego pracy naukowej. Nie ma również dowodów na implementację wyników badania habilitacyjnego w procesie kształcenia w szkolnictwie wyższym w Polsce czy na Ukrainie. Warto też zwrócić uwagę na brak publikacji o charakterze edukacyjnym i metodycznym.

Ocena końcowa

Przegląd działalności naukowo-pedagogicznej stawia pod znakiem zapytania pedagogiczno-naukowe kompetencje ks. dra Adama Kubasika. Analiza monografii habilitacyjnej wykazała, że w pracy naukowej autora oczywiste jest pomijanie zjawiska «tożsamości narodowej», która wraz z językiem, kulturą, historią odegrała ważną rolę w kształtowaniu się nowoczesnych narodów i bez której niezależne demokracje niemożliwe, w szczególności takie jak Polska i Ukraina. W tym kontekście warto wspomnieć o aktualnej opinii Jerzego Władysława Giedroycia, że gwarantem niepodległości Polski jest rozwój niepodległości i demokracji w krajach takich jak Ukraina, Litwa, Białoruś, a więc obiektywne badania i otwarta dyskusja o stosunkach polsko-ukraińskich są wzajemnie istotne dla rozwoju naszych państw. Zamiast tego w monografii ks. dr Adam Kubasik, co jest wynikiem jego pracy naukowej, wykazuje brak zasad teoretycznych i metodologicznych, oraz podstawowego aparatu pojęciowego i terminologicznego, który powinien być kluczem do obiektywności w pracy naukowej, otwiera przestrzeń dla subiektywnej, tendencyjnej interpretacji pewnych zjawisk historycznych i zdarzeń, faktów i powoduje niedopuszczalną manipulację terminami w pracy naukowej, tworząc grunt dla wszelkiego rodzaju fałszerstw.

Biorąc więc pod uwagę, że naukowa i pedagogiczna działalność ks. dra Adama Kubasika nie jest osiągnięciem naukowym, które wzbogaciłoby współczesny dyskurs naukowy i przyczyniłoby się do rozwoju polsko-ukraińskiego dialogu kulturowego i historycznego, bo takie powinno być jego znaczenie praktyczne, a także z uwagi na niezgodność badania ks. dra Adama Kubasika z wymaganiami uczciwości akademickiej, dalszy przewód habilitacyjny uważam za problematyczny. Wnioskuje zatem o niedopuszczenie ks. dra Adama Kubasika do dalszych etapów zmierzających do nadania stopnia doktora habilitowanego.



Ks. prof. dr hab. Richard Gorban

Iwano-Frankowsk, 9 marca 2022 r.